GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 39. 8. Marca 1817.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Monitor z dnia 13. Lutego, umieścił w urzędowey części swoiey poniższą Notę urzędową względem zmnieyszenia woyska Francyę zaymuiącego:

Dwory Austryacki, Angielski, Pruski i Rossyyski zważywszy życzenia Jego Chrześciiańskiey Królewskiey Mości, aby liczba woyska Francyę zaymuiącego, a proporcyonalnie także i koszta, iakich pobyt onegoż na ziemi Francuzkiey wymaga, zmnieyszone bydź mogły, upoważniły Podpisanych do oświadczenia JO. Xięciu Richelieu, Prezesowi Rady Ministrów i Sekretarzowi Stanu w Departamencie Spraw zagranicznych, co następuie:

W chwili, w którey Król na tron swój przywrócony, i do posiadania prawey i konstytucyyney Władzy swoiey przywiedziony, iednomyślnie z Mocarstwami sprzymierzonemi naydzielnieyszych środków używał, ażeby wewnętrzną spokoyność we Francyi ustalić, i Królestwo swoie stowarzyszyć z systematem dobrego poruzumienia się i powszechnego pokoiu, który przez uśmierzone niedawno niespokoie był przerwanym, widziano konieczną potrzebę doczesney obecności woyska sprzymierzonego, tak dla zabezpieczenia Europy od skutków poruszeń, które odnowieniem się zagrażały, iako też dla nastrzęczenia Władzy Królewskiey sposobności do wykonywania w spokoyności dobroczynnego wpływu swoiego, i do wzmocnienia się przez przywiązanie i poddanie się wszystkich Francuzów.

Troskliwość Jego Chrześciiańskiey Królewskiey Mości, ażeby ten nieuchronnie potrzebny środek dokonawczy dla Poddanych swoich ile możności naymniey uciążliwym uczynić, i mądrość, iaką się sprzymierzone Mocarstwa we wszystkich umowach wówczas zawieranych rządziły, wskazywały we wspólney iednomyślności widoki takowego przypadku, gdzieby zmnieyszenie woyska Francyę zaymuiącego nastąpić mogło bez osłabienia powodów, i bez zaszkodzenia wielkim interessom, które potrzebę ich obecności sprawiały.

Podpisani przywołuią na pamięć te warunki z prawdziwem ukontentowaniem; celem onychże było ustalenie prawey Dynastyi i pomyślnego skutku natężeń i starań Jego Chrześciiańskiey Królewskiey Mości, ażeby fakcye na wodzy utrzymać, błędy rozproszyć, namiętności uspokoić, i wszystkich Francuzow przez iednakie życzenia i iednaki interes, około tronu zgromadzić.

Wielki wypadek, którego cała Europa żądała i pragnęła, nie mógł bydź ani dziełem iedney chwili, ani skutkiem iednego tylko usiłowania. Z ciągłą uwagą, ale nie z zdziwieniem zapatrywały się sprzymierzone Mocarstwa na przeciwne zdania, które względem sposobu osiągnienia tego wielkiego celu zachodziły; w takim składzie rzeczy spodziewały się po wysokiey mądrości Króla takowych kroków, któreby były zdolne wszelkiey niepewności koniec położyć, a Rządowi stały i regularny tryb nadać, nie wątpiąc bynaymniey, aby Król z powagą tronu i prawami Korony swoiey nie miał umieć połączyć owey wspaniałomyślności, która po rozterkach domowych, słabych zaspokaia i orzeźwia, a pełną rozsądku ufnością, gorliwość wszystkich innych obudza.

Gdy więc w tym względzie nadzieie Europy, iak dalece skład okoliczności mógł dozwolić, przez szczęśliwe doświadczenie spełnionemi zostały; przeto sprzymierzeni Monarchowie, wielce uradowani, iż się do tak wielkiego dzieła przyczynić, i Narodowi używanie wszelkich dobrodzieystw, iakie mu tylko natężenie i mądrość Króla gotuie, sprawić zdołaią, bynaymniey się nie wahaią obecne położenie rzeczy poczytać za dostateczne do ostateczney odpowiedzi na pytanie, do którego rozstrzygnienia są powołanymi.

Rzetelność, z iaką Rząd Królewski obowiązki ku Sprzymierzeńcom na siebie przyjęte aż do tey chwili dopełniał; i starania, iakie dopiero niedawno łożył, ażeby rozmaite wydatki rządowe na rok bieżący przez to zabezpieczył, iż do źródeł z przychodów rządowych wynikaiących, ieszcze i źródła kredytu przez nayznakomitsze kraiowe i zagraniczne domy wexlowe zaręczonego dołączył, uprzątnęły spra-

wiedliwe trudności, które, co do tego punktu przełożonego pytania, ieszczeby zachodzić były mogły.

Te względy zostały w iednymże czasie popartemi przez zdanie, które w przedmiocie tak wielkiey wagi od Jego Excellencyi, Marszałka polnego Xięcia Wellingtona zasięgnięto.

Przyiaźna opiniia i powaga Męża tak znakomitego, wsparły powody, które iuż miano, wszystkiemi owemi powodami, iakich tylko rostropność ludzka wymagać mogła dla usprawiedliwienia kroku, który duch rzetelney obopólney życzliwości żądał i dozwolił.

W skutku tego są Podpisani ze strony Dworów swoich umocowani, Jego Excellencyi, Xiążęciu Richelieu oświadczyć.

1. Że redukcya woyska Francyę zaymuiącego przyydzie do skutku.

2. Że się takowa na trzydzieści tysięcy ludzi z ogółu woyska rozciągnie.

3. Że będzie stosowną do każdego kontyngensu, to iest: że piątą część każdego korpusu woyskowego wyniesie.

4. Że się ma zacząć z dniem 1go przyszłego miesiąca Kwietnia.

5. Że od tegoż samego czasu 200,000 porcyi ze strony Rządu Francuzkiego dla woyska codziennie dostarczane, na 160,000 zmnieyszonemi bydź maią, nie zmieniaiąc iednakowoż niczego w owych 50,000 porcyach obroku, które na utrzymanie koni są przeznaczone.

6. Nakoniec, że od tegoż samego czasu, Francya oprócz tego wszystkich korzyści używać będzie, które stosownie do zawartych traktatów i umów z rzeczoney redukcyi wypływaią.

Daiąc tak oczywisty dowód przyiaźni i zaufania ku Jego Chrześciiańskiey Królewskiey Mości ze strony NN. Monarchów swoich, maią Podpisani Jego Excell. Xięciu Richelieu oraz oświadczyć, iak bardzo zasady Ministerium, któremu on przodkuie, i owe, które mu osobiście są właściwemi, przyłożyły się do tey obopolney otwartości, która sprawiedliwością i głoską zawartych traktatów rządzona, dotychczas tak wiele trudnych spraw ułatwiła, na przyszłość zaś naybardziey zaspokoiaiące zakłady ostatecznego i zadowolniaiącego wypadku dać potrafi.

Podpisani korzystaią z tey sposobności dla ponowienia Xięciu Richelieu zapewnień wysokiego poważenia.

W Paryżu dnia 10go Lutego 1817.

(Podpisano) Baron Vincent. — Charles Stuart. — Hrabia Goltz. — Pozzo di Borgo.

Dnia 12go Lutego miała Deputacya Izby Parów zaszczyt złożenia Jego Królewskiey Mci adressu podziękowania, z powodu zmnieyszenia wóyska Francyę zaymuiącego. Król dał na to odpowiedź następuiącą: „Z nayżywszem ukontentowaniem przyymuię podziękowanie Izby Parów i iey powinszowanie z powodu wypadku, który za nayszczęśliwszy w życiu moiem poczytuię, ponieważ w nim iutrzenkę szczęśliwości Francyi spostrzegam.“

Xiążę Orleans przyiechał w nocy z dnia 14go na 15sty Lutego z Londynu do Paryża, i miał nazaiutrz zrana posłuchanie u Króla, które przeszło godzinę trwało. Małżonka tego Xięcia spodziewaną była w Paryżu ku końcowi Lutego.

Wielka Brytaniia.

Na posiedzeniu Izby Wyższey dnia 4go Lutego, zabrał Lord Sidmouth głos w te słowa: „Powstaię dla preponowania Lordom odpowiedzi na owe poselstwo, które wczorayszego wieczora w imieniu Xięcia Rejenta przełożyłem. (*Umieściliśmy ie w numerze 36stym gazety naszey.*) Nie bez nayboleśnieyszego uczucia zdełał Jego Królewicowska Mość takowe oświadczenie uczynić. Było to w samey rzeczy tak dla iego Naywyższey Osoby, iako też i dla Peradników iego w naywyższym stopniu smutne położenie, że się przez obowiązki swoie dla Oyczyzny i Konstytucyi czuli powołanymi donieść Izbie Lordów, iż są w różnych częściach Państwa towarzystwa i schadzki, których zamiarem iest miłość Poddanych od Jego Królewskiey Mci odwrócić, Króla i Rząd na nienawiść i wzgardę wystawić, wolność Izby Niższey na niebezpieczeństwa narazić, i całą posadę i porządek Praw i Konstytucyi naszey obalić. Lordowie łatwo uwierzą, że doniesienie takowe, bez nayściśleyszego przekonania się o nagłey i nieuchronney potrzebie, nie mogłoby bydź uczynionem. Złożone tu papiery możnaby taynemu Wydziałowi oddać, a uchwały iego potem Xięciu Rejentowi przełożyć; Rząd, zrzeka się wszelkiego dalszego współdziałania w tey okoliczności. Upraszam tylko, aby się Lordowie co do tego przedmiotu ani iednem słowem nie oświadczali, dopóki Wydział sprawy o nim nie zda. Oburzaiące zuchwalstwo, którego się przed kilku dniami przeciw Xięciu Rejentowi dopuszczono, a na które wielka większość Narodu z naywiększą obrzydliwością spogląda, nie ma wcale żadnego związku z nimieyszem oświadczeniem. Chociażby nawet to oburzaiące i tak

straszliwe zuchwalstwo przeciwko dostoyności Królewskiey popełnionem nie było, Poradnicy Jego Królewskiey Mci byliby przecież przymuszonymi po zasiągnionych wiadomościach przedsiąwziąć kroki, do których oddane poselstwo Xięcia Rejenta powodem było; to doniesienie poczytuiemy za święty nasz obowiązek."

Hrabia Gresvenor: „W poselstwie zawiera się straszny zarzut przeciwko wielkiey części Narodu. Jednakowoż powinniśmy milczeć i tayny Wydział utworzyć, a to, z porady Ministrów. Tymczasem przekonany iestem, że te schadzki i związki, ieżeli są w samey rzeczy, iedynie tylko z postępków samychże Ministrów wyniknęły, ponieważ się ci wszelkiey oszczędności, wszelkiemu ograniczeniu, wszelkiemu systematowi polepszenia z żelaznem czołem stawią."

Lord Holland: „Z wielkim smutkiem dowiaduię się, że takowe doniesienie za potrzebne uznanem zostało, szczególniey w chwili, iaką iest obecna, gdzie naywiększa nędza powszechnie panuie, i gdzieby daleko rostropniey było umysły łagodzić, aniżeli ie oburzać. Zawsze, aż do ostatnich czasów, okazywał Lud uszanowanie dla Konstytucyi Państwa, spodziewaiąc się stosowney do iey zasad pomocy, i spuszczaiąc się na ratunek ze strony Parlamentu, chociaż się zdawać mogło, że Parlament nie byłby w stanie nędzy iego granic położyć. Atoli pomimo tey pozorney wzgardy przeciwko Konstytucyi, i pomimo powszechnego życzenia pośrednictwa Parlamentu, zwołali go Ministrowie bardzo późno. Przyczyna tego późnego zwołania musi z naywiększą bezstronnością bydź dochodzoną, a wówczas się pokaże, że nawet i naymnieyszego ograniczenia wolności Ludu nie potrzeba. Do takich kroków iest czas teraźnieyszy naynieszczęśliwszym w świecie; zewnątrz nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, a chociaż wielka część Ludu iest roziątrzoną, iednakowoż to zaiątrzenie tylko powszechnie panuiącey nędy przypisane bydź może."

Hrabia Liverpool: „O głównym przedmiocie resprawy, iuż w mowie z tronu namieniono, gdyż takowa Parlamentowi środki do utrzymania wewnętrzney spokoyności zaleca. Poradnicy Xięcia Rejenta zaniedbaliby obowiązku swoiego, gdyby tak ważney wiadomości Parlamentowi do roztrząśnienia nie przełożyli; żadna osoba poiedyncza nie będzie oskarzoną, dopóki tayny Wydział potrzeby dalszych kroków nie uzna. Nikt zaś nie może pierwey sądzić o tey okoliczności, dopóki ze strony owego Wydziału sprawa zdaną nie będzie. Naówczas mogą Lordowie z ciągłym względem na wolność Poddanego stanowić, i Władzę wykonawczą w obrębach zwyczaynemi prawami oznaczonych ograniczać, a to z naywiększą czułością dla Ludu, z poważeniem praw i peregatyw iego, lecz oraz także i z postanowieniem utrzymania i wspierania Rządu i Konstytucyi. — Ale gdzież się to zawiera ów haniebny zarzut przeciwko wielkiey części Narodu? (Hrabia Grosvenor odpowiedział: W mowie!) W któreyże to mówie? czyli w mówie z tronu mianey, czyli w poselstwie dzisieyszem? W żadney z obydwóch; obiedwie przeciwnie wyrażaią nayzupełnieysze zaufanie, które się w prawości i wierności wielkiey massy ludu Narodu naszego pokłada (the great body of the people of this natien?) Szlachetny moy przyiaciel (Lord Holland) twierdził, że podczas trwaiącego ucisku kraiowego, tylko w przypadku naywyższey potrzeby surowszych kroków chwyciłby się można. Takowe kroki daią się każdego czasu tylko przypadkiem konieczności usprawiedliwić; atoli do wszystkiego i w każdym Kraiu znaydą się niektórzy ludzie, skłonni do czynienia złego, skoro się im tylko sposobność podaie. — Nie epoka to szczęścia, kiedy usiłowania takowych ludzi źle myślących, na uwagę zasługiwać, albo obawy wzniecać mogą; czas ucisku pochodzącego z przyczyny wewnętrzney lub zewnętrzney, obiecuie ich natężeniom naywiększą nagrodę. Naród nie iest przeto oskarzonym o nieprawość, albo zły sposób myślenia; ón zastępuie Prawa i Konstytucyę; lecz wielu, chociaż i dobrze myslących, ale źle objaśnionych, mogą przez podstępy i złe zamiary, osobliwie w czasie powszechnego ciężkiego ucisku, bydź uwiedzionymi. Władza wykonawcza nie powinna więc bydź oboiętną na niebezpieczeństwa, któreby z tego źródła dla Rządu i Konstytucyi urosnąć mogły. Ospałość tey Władzy zrządziłaby skutki nayniebezpiecznieysze; musi więc ona przynaymniey uwagę Parlamentu na ten przedmiot zwrócić. Lordowie będą z prawością i bezstronnością stanowić, nie dopuszczą zagrożenia wolności Narodu, iednakowoż dla samych imion nie będą poświęcać istoty."

Hrabia Grosvenor: „Jeżeli ten zarzut nie dotyka wielkiey części Narodu, tedy nie ma potrzeby, aby uwagę Lordów na ten przedmiot zwracać."

Hrabia Grey: „Władza wykonawcza, Lordowie i Gminy, powinni się pierwey dobrze namyśleć, nim co takowego uchwalą, coby zaufanie Ludu w Konstytucyi nadwerężać mogło. Zagrażaiące niebezpieczeństwo stałoby

się większem, gdyby Koronę, nową nadzwyczayną władzą uzbroiono."

Margrabia Buckingham: „Byłoby to delikatnością fałszywą i kary godną, gdybyśmy chcieli cierpieć, aby Lud ieszcze daley uwodzonym był przez tych, których usiłowanie do tego zmierza, żeby nam Konstytucyę wydrzeć, a zamiast niey dzikie, do wykonania niepodobne uroienia uchwalić, któreby Oyczyznę i wolność Poddanych zgubić mogły."

Potem zezwoliła Izba na adres.

Lord Sidmouth proponował, aby mianować Lordów, maiących roztrząsać nadesłane z poselstwem Xięcia Rejenta papiery.

Na posiedzeniu Izby Niższey dnia 4go Lutego, podawano prośby o wprowadzenie oszczędności i o reformę zastępstwa Ludu.

Lord Castlereagh mówił o poselstwie Xięcia Rejenta względem niebezpiecznych schadzek i związków w Kraiu, i rzekł przy tem: „Jakiekolwiek iest położenie rzeczy, nie iednak nie może bydź życzeniom moim przeciwnieyszego, iak dawać powód do rosprawy nad obecnem położeniem Oyczyzny; tyczące się tego papiery wymagaią zachowania nayściśleyszey taiemnicy, a nawet Izba nie ma ieszcze tego, co iey Ministrowie udzielić za rzecz potrzebną uznaią, aby objaśnić ią gruntownie o położeniu Kraiu. Wprawiłoby to mnie, a nawet i samą Izbę w wielkie pomieszanie, gdybyśmy iuż teraz przedmiot ten przedsięwzięli.— Należy nam pierwey czekać zdania sprawy ze strony taynego Wydziału, który do roztrząśnienia aktów w dniu dzisieyszym przezemnie podanych, ma bydź ustanowionym. Muszę tylko ieszcze namienić, że udzielenie powyższe nie z ostatniego zuchwałego napadu na Xięcia Rejenta pochodzi; nie ma ono z tem żadnego związku. Rząd widział się przymuszonym doradzić Jego Królewicowskiey Mci, ażeby owe akta Parlamentowi przełożone zostały. Nareszcie proponuię: ażeby na to poselstwo poddać Xięciu Rejentowi pokorny adres, podziękowanie Izby złożyć, i Xięcia Rejenta zapewnić: że Izba Niższa na rozkaz Jego Królewicowskiey Mci podane sobie doniesienie pod bezpośrednią szczerą rozwagę weźmie, i że papiery od Korony udzielone, taiemnemu Wydziałowi złożonemu z 21 Współczłonków przez gałki losowe wybranych, do roztrząśnienia odda."

Wszystkie te propozycye zostały przyięte.

Lord Cochrane podał prośbę Henryka Hunta, w którey ten mąż Ludu donosi, że spisek Urzędników Policyi przeciwko charakterowi iego (tu powstał głośny śmiech) knuie się, i życiu iego niebezpieczeństwem zagraża. Złożono tę prośbę na stole; atoli Lord Castlereagh oświadczył, że z powodu niey wcale żadnych kroków daley przedsiębrać nie można. (W Izbie Wyższey podał ią Lord Tunet, ale iey tam nie przyięto.)"

Sir Francis Burdett podał dwie prośby od Miasta Lancester i Leigh w Hrabstwie Lancastershire, o reformę Izby Niższey, a P. Brougham trzecią prośbę z Warringtonu w temże samem Hrabstwie. Ostatni doniósł, że pierwotna prośba, będąc dla podpisów od domu do domu noszoną, przez mieszkiego Ryszarda Burrowesa odebraną i pewney osobie zwierzchniczey oddaną została, która iey powrócić niechce; dla czego inną prośbę ułożyć musiano. Na ten szkodliwy postępek skarżył się P. Brougham imieniem Proszących. P. Bootle Wilbraham rzekł na to: że wydzieranie próśb pisanych iest tylko żartem (yoke) po wielkich miastach zwyczaynym. — Nie! odpowiedział P. Posonby, iest to haniebny postępek, gwałcący święte prawo podawania próśb. Jest to targnienie się na prerogatywy Parlamentu, i musi bydź surowo skarconem. — Wszystkie trzy prośby złożono na stole.

Przygotowania i zapobiegi, które czynią wszędzie w Londynie dla utrzymania spokoyności i porządku, dowodzą, że Rząd spodziewał się rozruchow d. 10. Lutego, w którym miało bydź znowu zgromadzenie Ludu na polu Spafieldskiem. Wszystkie osady woyskowe, stoiące w zachodniey stronie Londynu, i wszystkie w pobliskości rozstawione oddziały woyska zostały wzmocnione, i odebrały rozkaz bydź w pogotowiu na pierwsze skinienie. Lekka iazda starego miasta Londynu, kompaniia artyleryi, konstablowie (rodzay policyyney straży cywilney) i wszyscy Urzędnicy policyyni będą na swoich posterunkach. Oprócz tego kazał Lord Prezydent Miasta oznaymić w kawiarni Lloyd etc., iż miło mu będzie, ieżeli dobrowolni konstablowie w Powiedziałek (d. 10. Lutego) wspierać go będą.

Tomasz Scott (obwiniony o napastowanie orszaku Xięcia Rejenta w dniu zagaienia Parlamentu) wypuszczony po kilku badaniach na wolność, po złożeniu rękoymi 500 funtow szterlingow (5,000 ZR.). Wszyscy świadkowie niczego mu więcey nie dowiedli, iak tylko to, że bił parasolem iednego gwardystę.

Do tey gazety załączony iest 5ty numer Rozmaitości.